

Sygn. akt I C 1400/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w G. Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Zamojski

Protokolant: Anna Klois

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2018 roku w G.

na rozprawie sprawy powództwa **A. Ś.**

przeciwko **G. T.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.395,48 zł (pięć tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt pięć złotych 48/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 września 2016 r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.687 zł (dwa tysiące sześćset osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Łukasz Zamojski

Sygn. akt I C 1400/16

UZASADNIENIE

Pozwem z 19 września 2016 roku powód A. Ś. wniósł o zasądzenie od pozwanego G. T. na swoją rzecz kwoty 5.395,48 zł wraz z odsetkami od dnia 19 września 2016 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 16 kwietnia 2013 ok. godz. 20.30 w G. G. T. kierując samochodem marki A. (...) nr rej. (...), na skutek niezachowania szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru zmiany pasa ruchu z lewego na prawy doprowadził do zderzenia bocznego z poruszającym się w tym samym kierunku pojazdem marki R. (...) o nr. rej. (...), stanowiący własność powoda. W wyniku zdarzenia doszło do uszkodzeń pojazdu należącego do powoda, o łącznej wartości 5.395,48 zł. Powód wniósł o zwrot powyższej kwoty do ubezpieczyciela (...) S.A., ten jednak odmówił wypłaty odszkodowania. Przeciwko pozwanemu prowadzone było postępowanie karne w przedmiocie czynu opisanego powyżej. Sąd Okręgowy w G. w postępowaniu o sygn. IX W 1195/13 uchylił wyrok sądu I instancji i umorzył postępowanie z uwagi na przedawnienie karalności. Nadto powód wskazał, iż przed tutejszym Sądem toczyło się postępowanie o sygn. II C 1884/14, w którym to powódka (...) sp. z o.o. w Z. dochodził od A. Ś. zapłaty kwoty 3.395,48 zł tytułem zwrotu kosztów likwidacji szkody powypadkowej nr (...), to jest szkody powstałej w wyniku zdarzenia opisanego w niniejszym pozwie.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości z uwagi na przedawnienie roszczenia.

Pozwany wskazał, że zdarzenie opisane w pozwie miało miejsce w dniu 16 kwietnia 2013 roku, a więc z uwagi na trzyletni termin wynikający z art. 442 (1) par. 1 k.c., przedawnienie nastąpiło najpóźniej 16 kwietnia 2016 roku.

Nadto pozwany wskazał, iż powód nie precyzuje, z czego wynika dochodzona pozwem kwota. Do pozwu nie dołączono żadnych dokumentów potwierdzających istnienie szkody. Nadto, jak wynika z akt II C 1884/14 wyrokiem z dnia 26 października 2015 roku Sąd zasądził na rzecz (...) sp. z o.o. w Z. od A. Ś. kwotę 3.395,48 zł. Następnie pozwany wniósł o przypozwanie w trybie art. 84 k.p.c. (...) S.A. w W. i wezwanie do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego, albowiem w czasie zdarzenia pozwany objęty był ochroną ubezpieczeniową w tymże towarzystwie ubezpieczeniowym.

Postanowieniem z dnia 30 maja 2017 roku Sąd zawiadomił o toczącym się postępowaniu (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. i wezwał ten podmiot do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej.

W piśmie z dnia 13 czerwca 2017 roku strona powodowa podniosła, iż zarzut pozwanego dotyczący przedawnienia roszczenia jest chybiony. Powołany przez pozwanego przepis art. 442 (1) par. 1 k.c. stanowi bowiem, iż 3-letni termin rozpoczyna się w dniu, w którym powód dowiedział się o szkodzie oraz o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a przesłanki te muszą być spełnione kumulatywnie. Powód wskazał, iż o sprawstwie pozwanego dowiedział się dopiero z uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego wydanego w sprawie IX W 1195/13. W uzasadnieniu tym sąd odwoławczy wskazał, iż sąd I instancji popełnił błąd w ustaleniach stanu faktycznego, który miał niewątpliwą wpływ na wynik sprawy. Błąd ten spowodowany był dołączeniem do akt, po wydaniu wyroku przez sąd I instancji, dokumentacji w postaci projektu organizacji ruchu na czas przebudowy wiaduktu Z dokumentacji tej wynika, że z ruchu wyłączony był lewy pas, a więc zwichlenie jezdni następowało z lewego pasa do prawego. Powyższe stanowi istotną okoliczność w kontekście wskazania, który z uczestników zmuszony był do zmiany pasa ruchu. Tym samym uznać należy, iż powód o osobie obowiązanej do naprawienia szkody dowiedział się dopiero w dniu ubiegania się o wydanie uzasadnienia wyroku karnego, to jest 3 sierpnia 2015 roku. Termin przedawnienia upływa więc 3 sierpnia 2018 roku. Wobec sporu, co do wysokości żądania powód wniósł o wydanie wyroku wstępnego przesądzającego o roszczeniu, co do zasady, a następnie powołanie biegłego z zakresu ruchu drogowego, techniki samochodowej i motoryzacji na okoliczność ustalenia przebiegu zdarzenia oraz biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i motoryzacji na okoliczność sporządzenia kosztorysu powypadkowego.

Na rozprawie w dniu 25 stycznia 2018 roku pełnomocnik powoda wyjaśnił, iż kwota dochodzona pozwem, to jest 5.395,48 zł wynika z wyroku wydanego w sprawie II C 1884/14. Wyrokiem tym Sąd zasądził od A. Ś. na rzecz D. Sp., z o.o. kwotę 3.395,48 zł, zaś z samych akt sprawy bezspornie wynika, iż przed wytoczeniem powództwa A. Ś. zapłacił powodowej spółce kwotę 2.000 zł. W aktach sprawy widnieje również faktura wystawiona przez firmę (...) na kwotę 5.395,48 zł.

Pełnomocnik pozwanego oświadczył, iż kwestionuje wysokość szkody, bowiem nie została ona wykazana.

Na dalszym etapie strony podtrzymały swoje dotychczasowe twierdzenia i żądania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 kwietnia 2013 roku powód A. Ś. kierując pojazdem marki R. nr rej. (...) poruszał się wraz z bratem T. Ś. dwupasmową drogą DK (...) w G., prawym pasem ruchu. W celu wyprzedzenia samochodu jadącego przed nim powód zmienił pas na lewy. Po dokonaniu zmiany pasa okazało się, iż bezpośrednio za pojazdem kierowanym przez powoda w bliskiej odległości, znajduje się inny samochód. Był to pojazd marki A. nr rej. (...), kierowany przez pozwanego G. T., który jechał wraz z żoną A. T., znajdującą się na przednim siedzeniu pasażera. Pozwany poruszał się z dużą prędkością, przez co manewr powoda odebrał jako zajęcie mu drogi. Z uwagi na większą prędkość jazdy pozwany miał zamiar wyprzedzić powoda, co kilkakrotnie zasygnalizował powodowi migając światłami drogowymi.

Po zakończeniu manewru wyprzedzania samochodu znajdującego się na prawym pasie powód zjechał ponownie na prawy pas, aby umożliwić wyprzedzenie samochodowi prowadzonemu przez pozwanego.

/okoliczności bezsporne, a nadto dowód: zeznania świadka A. T. (k. 88v.-89), zeznania świadka T. Ś. (k. 88-88v.), wyjaśnienia powoda A. Ś. k. 65-65v. oraz 89-90), wyjaśnienia pozwanego G. T. (k. 65v.-66), zeznania świadka A. T. (k. 20-20v. akt o sygn. IX W 1195/13)/

Pozwany jadąc lewym pasem zwrócił się z powodem i jechał tak przez chwilę, następnie rozpoczął zjeżdżanie na prawy pas spychając powoda w kierunku pobocza. Ostatecznie w momencie, gdy tylny prawy bok samochodu kierowanego przez pozwanego znajdował się na wysokości lewego przedniego boku samochodu kierowanego przez powoda doszło do kontaktu obu pojazdów - obydwie pojazdy otarły się o siebie.

Po zdarzeniu pozwany nie zatrzymał się tylko zaczął z dużą prędkością się oddalać. Zarówno pozwany jak i jego żona posiadali przy sobie telefony komórkowe, jednakże nie powiadomili policji. Pozwany opuścił miejsce zdarzenia i najbliższym zjazdem zjechał z drogi DK (...) w kierunku Z. M., gdzie zatrzymał się chwilowo na parking. Powód początkowo zjechał na pobocze, gdzie po włączeniu świateł awaryjnych miał zamiar się zatrzymać, jednakże z uwagi na brak tożsamej reakcji pozwanego podjął decyzję o kontynuowaniu jazdy za pozwanym, w celu jego identyfikacji. W trakcie jazdy T. Ś. powiadomił telefonicznie policję o zdarzeniu, jednocześnie informując, iż sprawca kolizji uciekł z miejsca zdarzenia. Powód podążał uszkodzonym pojazdem za pozwanym, aż do parking, na którym zauważył zatrzymany samochód pozwanego. Kiedy Powód znalazł się na parkingu wraz z pozwanym na miejscu zjawiała się Policja. Z uwagi na rozbieżność opisu wydarzeń policjanci po dokonaniu ustaleń na miejscu zdarzenia sporządzili notatkę urzędową. W dniu 3 września 2013 roku do Sądu Rejonowego w G. złożono wniosek o ukaranie G. T., jako sprawcy zdarzenia.

/dowód: zeznania świadka T. Ś. (k. 88-88v.), wyjaśnienia powoda A. Ś. (k. 65-65v. oraz 89-90), wniosek o ukaranie z 2.09.2013r. (akta IX W 1195/13), notatka urzędowa (k. 1 akt IX W 1195/13), protokół przesłuchania świadka A. Ś. (k. 9-10 akt IX W 1195/13), protokół przesłuchania świadka T. Ś. (k. 18-19 akt IX W 1195/13), zeznania świadka A. T. (k. 88v.-89)/

Niedaleko miejsca, w którym doszło do kolizji z uwagi na roboty budowlane zmieniona została organizacja ruchu. Dwupasmowa jezdnia drogi DK (...) na odcinku objętym robotami została zwężona do jednego pasa, w ten sposób, iż poruszający się lewym pasem zmuszeni byli do zjazdu na pas prawy, przy czym obowiązani byli do ustąpienia pierwszeństwa pojazdom poruszającym się tym pasem. Zdarzenie, do którego doszło pomiędzy stronami miało jednak miejsce w sporej odległości przed opisanym zwężeniem.

/dowód: wyjaśnienia powoda A. Ś. (k. 65-65v. oraz 89-90), wyjaśnienia pozwanego G. T. (65v.-66), mapa k. 25/

Na skutek zdarzenia pojazd marki R., stanowiący własność powoda został uszkodzony – doszło do otarcia lewego przedniego błotnika, otarcia i zerwania z zaczepów przedniego zderzaka z lewej strony, otarcia listwy ochronnej przedniego zderzaka z lewej strony, uszkodzenia plastikowego elementu nawiewu powietrza po lewej stronie, odkształcenia tablicy rejestracyjnej. Z uwagi na fakt, iż pozwany objęty był ochroną ubezpieczeniową w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC w (...) Spółce Akcyjnej w W., powód zgłosił powyższemu zakładowi ubezpieczeń powstanie szkody. Szkada zarejestrowana została pod numerem (...). Następnie powód zlecił bezgotówkową likwidację szkody powypadkowej firmie (...) Sp. z o.o. w Z.. Łączna kwota naprawy wyniosła 5.395,48 zł.

Z uwagi na kwestionowanie swojej winy za sprawstwo kolizji drogowej przez G. T. ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania za naprawę pojazdu należącego do powoda. Po otrzymaniu powiadomienia powód uiszczył na rzecz (...) Sp. z o.o. w Z. kwotę 2.000 zł. Pozostała kwota 3.395,48 zł zasądzona została od A. Ś. na rzecz (...) sp. z o.o. w Z. wyrokiem z dnia 26 października 2015 roku, sygn. akt II C 1884/14.

/dowód: akta szkody powypadkowej nr PL (...) (k. 38), faktura VAT nr (...) (k. 9-10 akt o sygn. II C 1884/14, pismo z (...) S.A. z 16.04.2013r. (k. 11 akt II C 1884/14), wyrok Sądu Rejonowego w G.z 26.10.2015r., sygn. II C 1884/14 (k. 52 akt II C 1884/14), wyrok Sądu Okręgowego w G.z 14.06.2016r., sygn.. III Ca 750/16 (k. 101 akt II C 1884/14)/

Po przeprowadzeniu postępowania karnego Sąd Rejonowy w G. uniewinnił G. T. od zarzucanego mu czynu. Na skutek apelacji oskarżyciela publicznego Sąd Okręgowy wyrokiem z 16 czerwca 2015 roku, sygn. akt VI Ka 364/15 uchylił zaskarżony wyrok i umorzył postępowanie wobec G. T.. W uzasadnieniu Sąd stwierdził zasadność podniesionego w apelacji zarzutu, to jest błędu w ustaleniach stanu faktycznego, jednakże z uwagi na upływ terminu przedawnienia konieczne było umorzenie postępowania.

/dowód: wyrok Sądu Rejonowego w G.z 27.01.2015r., sygn. akt IX W 1195/13 wraz z uzasadnieniem (k. 90 oraz 93-101 akt o syn. IX W 1195/13), wyrok Sądu Okręgowego w G.z 16.06.2015r., sygn. akt VI Ka 364/15 (k. 132 oraz 135-135v. akt IX W 1195/13)/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił częściowo w oparciu o okoliczności bezsporne, natomiast w pozostałym zakresie w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów oraz dokumentów zgromadzonych w aktach karnych IX W 1595/14, jak również aktach II C 1884/14, zeznań powoda oraz świadka T. Ś.. Wyżej wymienione dokumenty nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Zeznania świadka T. Ś. Sąd uznał za wiarygodne w zakresie, w jakim korelowały one z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd uznał za wiarygodne także zeznanie powoda, które było spójne i logiczne.

Jednocześnie Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadka A. T. oraz pozwanego G. T.. Powyższe zeznania były nielogiczne i stanowczo przeczyły zasadom doświadczenia życiowego. Przyjmując wersję wydarzeń zaprezentowaną przez pozwanego i jego żonę tj. Sytuację, w której winę za całe zdarzenie ponosi powód i to on doprowadził do zderzenia pojazdów zupełnie nielogiczne jest dalsze zachowanie pozwanego i jego żony, którzy posiadając telefony komórkowe nie poinformowali odpowiednich służb o tym że z winy powoda doszło do kolizji a następnie odjeżdżają na tyle daleko, że powód jako rzekomy sprawca mógł się swobodnie oddalić z miejsca zdarzenia i uniknąć jakiegokolwiek odpowiedzialności. Z kolei zachowanie powoda i jego brata jest racjonalne – skoro jak zeznali to pozwany spychał ich z drogi i doprowadził do zdarzenia to prawidłową reakcją było zawiadomienie o sytuacji funkcjonariuszy policji, co też zrobił T. Ś.. Dalej nielogiczne byłoby wzywianie policji przez sprawcę wypadku. Co więcej to powód „poszukiwał” pozwanego, który odjechał z miejsca zdarzenia a nie odwrotnie. Do zachowania pozwanego przystaje też kontekst sytuacji – pozwany był ewidentnie poirytowany wcześniejszym zachowaniem powoda na drodze czemu bezsprzecznie dał wyraz kilkakrotnie „mrugając” długimi światłami a następnie zrównując się na pewien czas z pojazdem powoda co nie jest naturalnym manewrem dla pojazdu wymijającego inne auto, zwłaszcza gdy przed zdarzeniem pozwany jechał znacznie szybciej niż powód (czego też nikt nie kwestionował). Zeznania zarówno pozwanego jak i jego żony A. T. w zakresie przebiegu zdarzenia opisanego w pozwie, nie tylko były całkowicie odmienne od zeznań powoda i świadka T. Ś., ale również były niespójne z treścią zeznań złożonych w trakcie sprawy o wykroczenie - sygn. IX W 119/13.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy motoryzacyjnego na okoliczność ustalenia wysokości szkody doznanej przez powoda, albowiem uznał go za zbędny do rozpoznania niniejszej sprawy i zmierzający do przedłużenia postępowania sądowego. Kwestia wysokości należnego powodowi odszkodowania została już w wystarczający sposób wyjaśniona w prawomocnie zakończonym postępowaniu prowadzonym przez Sąd Rejonowy w G.pod sygn. II C 1884/14.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo należało uznać za uzasadnione w całości.

Żądanie pozwu objęło roszczenie o zapłatę kwoty 5.395,48 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenia na pojeździe należącym do powoda na skutek zdarzenia z dnia 16 kwietnia 2013 roku.

Zgodnie z art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

W niniejszej sprawie pozwany zaprzeczał swojej odpowiedzialności odszkodowawczej za skutki zdarzenia, stąd też była to kwestia, którą Sąd musiał rozstrzygnąć w pierwszej kolejności.

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe doprowadziło Sąd do jednoznacznego wniosku, że to pozwany był sprawcą opisanego zdarzenia. Pozwany z własnej winy doprowadził do kolizji, albowiem w trakcie wyprzedzania pojazdu kierowanego przez powoda celowo i dla szyski powoda rozpoczął manewr zmiany pasa ruchu z lewego na prawy. Pozwany zdawał sobie sprawę z tego, że po jego prawej stronie znajduje się inny pojazd, a mimo to kontynuował zmianę pasa. Abstrahując od pobudek kierujących działaniem pozwanego, to właśnie na skutek jego działania doszło do uszkodzenia pojazdu powoda. Takie też stanowisko przyjęła policja wezwana na miejsce zdarzenia, co znalazło wyraz w skierowanym do Sądu Rejonowego w G.wniosku o ukaranie. Wprawdzie Sąd pierwszej instancji uniewinnił pozwanego od zarzucanego mu czynu, jednakże Sąd odwoławczy nie podzielił tego stanowiska, a jedynie z uwagi na wystąpienie negatywnej przesłanki w postaci przedawnienia, postępowanie zostało umorzone. Z uwagi jednak na fakt, iż wyrok karny nie przesądzał jednoznacznie o winie pozwanego a nadto dotyczył sprawy o wykroczenie a nie o przestępstwo orzeczenie to nie ma charakteru wiążącego dla tutejszego Sądu. Nie wyklucza to jednak możliwości dokonania ustaleń na podstawie faktów ustalonych w postępowaniu wykroczeniowym.

Dalej wskazać należy, iż przyjęcie za prawdziwe zeznań pozwanego oraz jego żony A. T. doprowadziłoby do nielogicznych wniosków. Zeznania to są bowiem niespójne i zawierają liczne sprzeczności. Jak zeznała A. T. w trakcie wyprzedzania pojazdu kierowanego przez powoda zauważyła ona, że powód zachowuje się w dziwny sposób, jechał niepewnie, a nadto rozmawiał przez telefon (k. 74v.-75 akt IX W 1195/13). Takie twierdzenia nie zostały poparte innymwiarygodnym dowodem a stoją w sprzeczności z logicznymi i spójnymi zeznaniami powoda i jego brata. Co więcej w trakcie rozprawy powód zeznał, że w jego samochodzie jest zamontowany system „głośnomówiący” i telefon jest na stałe zamontowany na uchwycie zatem nigdy w trakcie jazdy nie używa go w tradycyjny sposób biorąc aparat do ręki. Mimo to w przypadku zaobserwowania takiego zachowania u kierującego pojazdem pozwany, jako uczestnik ruchu drogowego, kierując się zasadą ograniczonego zaufania powinien był zachować szczególną ostrożność. Nadto za uznaniem sprawstwa pozwanego przemawia jego zachowanie bezpośrednio po doprowadzeniu do zderzenia. Jak wynikało z zeznań świadka A. T. zarówno ona jak i pozwany w czasie zdarzenia posiadali przy sobie telefony komórkowe. Pozwany posiadając świadomość, że doszło do otarcia pojazdów, co wynika zarówno z jego zeznań jak i zeznań jego żony, nie tylko nie zatrzymał się ale kontynuował jazdę zjeżdżając z DK (...) na najbliższym zjeździe. Nadto pozwany nie powiadomił policji o zaistniałym zdarzeniu, co w sytuacji gdyby uznał brak swojej winy nakazywałaby logika. Zeznania pozwanego, biorąc pod uwagę jego zachowanie ocenić należy jako nielogiczne i sprzeczne z pozostałym materiałem zebrany w sprawie.

Bez znaczenia w niniejszej sprawie okazała się kwestia zwięzienia jezdni. Jak wynika z analizy zebranego w sprawie materiału, w tym zeznań stron zdarzenie miało miejsce na długo przed zwięzieniem i zamknięciem pasa ruchu na którym znajdował się pozwany nie miało wpływu na wykonywane przez niego manewry.

Reasumując Sąd uznał, iż winę za zdarzenie z dnia 16 kwietnia 2013 roku ponosi pozwany G. T., którego działanie doprowadziło do zderzenia bocznego z pojazdem kierowanym przez powoda.

W odpowiedzi na pozew pozwany podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego pozvem roszczenia. Zgodnie z treścią art. 442 (1) § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zarzut zgłoszony przez pozwanego, wprawdzie okazał się trafny, jednakże z uwagi na okoliczności niniejszej sprawy nie mógł stanowić podstawy do oddalenia powództwa.

Przedawnienie jest instytucją stabilizującą stosunki prawne, jego istotą jest, aby dłużnik nie pozostawał bezterminowo w niepewności, co do swojej sytuacji prawnej. Zarzut przedawnienia ma charakter materialnoprawny, może być podniesiony na każdym etapie postępowania. Stanowi on prawo podmiotowe dłużnika, dlatego jedynie w wyjątkowych sytuacjach może nie zostać uwzględniony przez sąd i potraktowany jako nadużycie prawa na podstawie art. 5 k.c. (por.

m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w W.z dnia 7 listopada 2017 r., I ACa 74/17). Ocena czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa wymaga uwzględnienia okoliczności konkretnego wypadku, mając na uwadze w szczególności charakter roszczenia, sytuację stron, przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czasu jego trwania (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 20 września 2017 r. I ACa 1061/15).

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu występowały takie wyjątkowe okoliczności. Mając na uwadze zawiły charakter postępowania w sprawie o wykroczenie prowadzonego w sprawie zdarzenia objętego pozwem i jego wyniki w poszczególnych instancjach sądowych, należy uznać, że opóźnienie w wytoczeniu powództwa było usprawiedliwione okolicznościami. W toku postępowania przed sądem karnym dochodziło wszakże do zmiany w kierunku orzekania. Sąd Rejonowy uniewinnił G. T., a następnie na skutek apelacji oskarżyciela publicznego Sąd Okręgowy uchylił wyrok Sądu I instancji jednocześnie wskazując w uzasadnieniu na sprawstwo obwinionego, a wyłącznie ze względu na negatywną przesłankę przedawnienia postępowanie musiało zostać umorzone. Te rozbieżności mogły doprowadzić do wahania w działaniu powoda, który nie będąc pewnym rezultatu postępowania karnego, oczekiwał na prawomocne rozstrzygnięcie sprawy. Dodatkowo szczególną okolicznością w sprawie jest niespotykany, naganny charakter zachowania pozwanego, który jak wynika z zeznania powoda w istocie rzeczy tylko z uwagi na zbieg okoliczności nie doprowadził do znacznie gorszych skutków.

Na marginesie wskazać należy, iż wprawdzie strona powodowa nie podnosiła, że uwzględnienie zarzutu przedawnienia stanowiłoby nadużycie prawa podmiotowego przez pozwanego, jednakże z uwagi na przywołane wyżej okoliczności Sąd uwzględnił nadużycie prawa podmiotowego z urzędu, co jest uznane za dopuszczalne w piśmiennictwie. Okoliczność, czy stronie przysługuje uprawnienie, ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd obowiązek uwzględnienia nadużycia z urzędu (por. T. Justyński. Nadużycie..., s. 125-127; P. Machnikowski (w:) Kodeks cywilny..., red. E. Gniewek, t. 1, s. 31).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd uznał za zasadne uznanie z urzędu na podstawie art. 5 k.c., że podniesienie zarzutu przedawnienia stanowiło w okolicznościach niniejszej sprawy nadużycie prawa podmiotowego przez pozwanego.

Przesądając o winie pozwanego za uszkodzenia na pojeździe powoda wskazać należy, iż zakres jego odpowiedzialności, jako posiadacza pojazdu mechanicznego, który spowodował szkodę ustalony został zgodnie z art. 361 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (§ 1), a w tych granicach naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§ 2). Naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 k.c.). Przy tym świadczenie ma umożliwić poszkodowanemu przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego (tj. naprawienie pojazdu). Odszkodowanie powinno ściśle odpowiadać szkodzie. Nie może być ono niższe niż realny, rynkowy koszt niezbędnej naprawy, gdyż wtedy uszczerbek w majątku poszkodowanego nie zostanie w pełni skompensowany. Powołany art. 363 k.c. wprost wskazuje na uprawnienie poszkodowanego (i obowiązek podmiotu odpowiedzialnego za zdarzenie) przywrócenia rzeczy do stanu sprzed zdarzenia lub żądania kwoty w wysokości odpowiadającej kosztom tego przywrócenia.

Ustalając wysokość odszkodowania, w tym w przypadku szkody komunikacyjnej, należy mieć na uwadze, iż kwestia kosztów naprawy pojazdu należącego do powoda została już prawomocnie przesądzona wyrokiem Sądu Rejonowego w G.z dnia 26 października 2015 roku, sygn. akt II C 1884/14, następnie podtrzymanym wyrokiem Sądu Okręgowego w G.z dnia 14 czerwca 2016 roku, sygn. akt III Ca 750/16. Jak wynika z dokumentów znajdujących się w aktach II C 1884/14, w szczególności z faktura VAT nr (...) (k. 9-10 akt o sygn. II C 1884/14) koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wyniósł 5.395,48 zł. Powód uiścił z tytułu tejże naprawy na rzecz (...) sp. z o.o. w Z. 2.000 zł. Pozostała kwota, to jest 3.395,48 zł została od A. Ś. zasądzona opisanym wyżej wyrokiem. Tym samym opierając się na ustaleniach dokonanych w sprawie o sygn. II C 1884/14 Sąd uznał za zbędne przeprowadzanie dodatkowych dowodów na okoliczność ustalenia kosztów naprawy pojazdu, albowiem zmierzałyby one wyłącznie do nadmiernego przedłużenia postępowania oraz nieuzasadnionego zwiększenia kosztów procesu.

Reasumując, uznając, iż G. T. był sprawcą zdarzenia z dnia 16 kwietnia 2013 roku, które stanowiło delikt oraz uznając roszczenie za zasadne w całości Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.395,48 zł.

O ustawowych odsetkach za opóźnienie od zasądzonego odszkodowania, orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 zd. 1 k.c. zasądzając je od dnia 19 września 2016 roku, to jest od dnia wniesienia pozwu, do dnia zapłaty, zgodnie z żądaniem powoda.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Strona powodowa wygrała sprawę w całości, stąd pozwany winien jej zwrócić koszty postępowania, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2400 zł, o których orzeczono na podstawie § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800 ze zm.), opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 270 zł.

SSR Łukasz Zamojski